



## AGNIESZKA PRZYTUŁA

redaktor wydania

Nadszedł czas świętowania! Po czterdziestu dniach Wielkiego Postu zaczyna się nowe życie. Dla wielu zaczyna się dosłownie. Wielkanoc to czas, w którym dorośli pragnący przyłączyć się do Chrystusa przyjmują chrzest. Także w Lublinie istnieje ośrodek, który przygotowuje dorosłych do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Piszemy o nim w tym wydaniu „Gościa Niedzielnego”. Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy wielkiej radości ze Zmartwychwstania Chrystusa, pokoju w sercu i głębokiej wiary w to, że Ten, który pokonał śmierć, wszystko może. Alleluja!

## ZA TYDZIEŃ

- O DOGOTERAPII
- PRZEDSZKOLAKU, poznaj komputer
- DESKOROLKA do sławy

Święto Młodych

# Tu jest nasze miejsce

Niedziela. Samo południe. Kolorowy pochód młodych ludzi z krzyżem na przedzie i sztandarami. W rękach palmy. Tu jest nasze miejsce – przy Jezusie – mówią młodzi, którzy uczestniczyli w lubelskich uroczystościach Światowego Dnia Młodzieży.



AGNIESZKA PRZYTUŁA

W tym roku miejscem zbiórki był plac Litewski. Młodzi przyszli tu z różnych parafii i części Lublina. Przyszli pełni radości i wiary w to, że od nich zależy, jaki będzie świat. Żeby ten świat lepiej poznać i zrozumieć, zanim wyruszyli w radosnym pochodzie do lubelskiej katedry, uczestniczyli w spotkaniach tematycznych i Drodze Krzyżowej odprawionej w obozie koncentracyjnym na Majdanku. – Cieszę się, że to wielkie świętowanie radości to nie tylko uroczysta procesja, ale i konkretne spotkania – mówi Ania, jedna z uczestniczek. – Każdy

mógł znaleźć coś dla siebie. Były spotkania i rozmowy z osobami, które pracują z dziećmi ulicy, z misjonarzami z Afryki, z wolontariuszami z aresztu śledczego czy z bezdomnymi – opowiada.

Ks. Mirosław Ładaniak, który poświęcił palmy na placu Litewskim, mówił do młodych, że każdy w swoim życiu ma chwile radości i cierpienia, chrześcijan jednak wyróżnia to, że nawet wtedy, kiedy jest trudno, wiedzą, że nadejdzie dzień zmartwychwstania.

**Plac Litewski w Lublinie był miejscem spotkania młodych w Niedzielę Palmową**

Procesja z palmami w drodze do katedry zatrzymała się przy kościele Ducha Świętego, który od lat jest miejscem spotkania młodzieży. Stąd też wyruszały marsze papieskie, które odbywały się w Lublinie w ostatnich dniach życia Jana Pawła II, jak również po jego śmierci. Punktem kulminacyjnym lubelskich obchodów Światowego Dnia Młodzieży była Eucharystia, której przewodniczył metropolita lubelski.

AGA

## KIERMASZ WIELKANOCNY



Były korowe pisanki – zarówno o rozmiarze standardowym, jak i XXL, czyli ze strusiego jajka. Były baranki, kurczęta, ręcznie robione serwety, kwiaty i wszelkie możliwe ozdoby świąteczne. A wszystko to na miejskim kiermaszu wielkanocnym pod lubelskim ratuszem. Oprócz tradycyjnego malowania na Lubelszczyźnie od wieków istnieje zwyczaj „ubierania” jajek na przykład w koronkowe ubranka. Pani Krystyna – jedna z osób prezentujących ozdoby świąteczne – już kilka tygodni przed Wielkanocą nie rozstaje się z szydełkiem, dziergając najróżniejsze koszulki na jajka. Potem wystarczy zabarwić je w łupinach z cebuli i ubrać w szydełkowe ubranko. W tym roku prawdziwym hitem były pisanki w kwiaty.

**Tegorocznym hitem były kwieciste pisanki**



## Poetycko i religijnie



MONIKA LECHNIO-LEWICKA

Laureaci konkursu

**ŚWIDNIK.** XIV Diecezjalny Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej zorganizowała parafia pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku. Recytatorzy wystąpili w kategoriach: szkoły podstawowe i gimnazja. Zaprezentowali dzieła różnych twórców poezji i prozy religijnej (m.in. J. Twardowskiego, J. Tuwima, M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, K. Wojtyły, M. Hermaszewskiego, H. Sienkiewicza). W jury od lat za-

siadają znamienite osoby, specjaliści od kultury żywego słowa, a przede wszystkim miłośnicy poezji, wielcy jej znawcy i przyjaciele młodzieży – Halina Kobylarz (MOK), Elżbieta Rojek (MOK), dr Katarzyna Smyk (UMCS), ks. Janusz Kozłowski (parafia pw. NMP Matki Kościoła). Oceniający brali pod uwagę dobór repertuaru, rozumienie tekstów i ich interpretację, walory głosowe oraz poprawność dykcji.

## Dobrze wydane pieniądze

**KRASNYSTAW.** Prawie 27,5 mln zł unijnego dofinansowania dostała do końca 2007 roku gmina Krasnystaw. To najlepszy wynik na Lubelszczyźnie, choć na tle innych regionów Polski Lubelszczyzna znalazła się pośrodku. Burmistrz Krasnegostawu Andrzej Jakubiec, ciesząc się z

wyróżnienia, radził, by wykażać się przede wszystkim konsekwencją w działaniu. Stworzyć strategię rozwoju gminy i wieloletni plan inwestycyjny. Jedną z najważniejszych inwestycji, wykonanych w Krasnymstawie za pieniądze z Brukseli, był stadion miejski za 16 mln zł.

## Spotkanie ze sztuką

**CHEŁM.** W Chełmskim Domu Kultury można oglądać wystawę prac Ilony Siemczuk, prezentującą rysunek i fotografię, zatytułowaną „Moje”. Ilona Siemczuk jest absolwentką PLSP w Zamościu i Instytutu Sztuki AP w Krakowie. Podczas wernisażu autorka oprócz kwiatów otrzymała słowa uznania od licznie przybyłych sympatyków sztuki. Wystawę można oglądać do 30 marca w sali lustrzanej ChDK.



Jedna z prac Ilony Siemczuk

CHEŁMSKI DOM KULTURY

## W rocznicę mordu

**CHEŁM.** W 64. rocznicę mordu na Targowicy przedstawiciele władz miasta, kombatan-ci, w obecności młodzieży i nauczycieli chełmskich szkół uroczystie złożyli kwiaty i zapalili znicze w miejscu upamiętniającym publiczną egzekucję mieszkańców Chełmszczyzny i ziemi krasnostawskiej, członków podziemnych organizacji. 10 marca 1944 roku, w dzień targowy, Niemcy rozstrzelali 36 Polaków. Egzekucja została wykonana

publicznie, w obecności spędzonych na Targowicę mieszkańców Chełma. Skazańców dowieziono na egzekucję z chełmskiego więzienia. Rozstrzelano ich pod murem cmentarnym, a następnie po- grzebano na cmentarzu przy ul. Lwowskiej. Wyrok był niemieckim odwetem za akcję żołnierzy Armii Krajowej z placówki Pawłów pod Maryninem (na trasie Chełm–Lublin), podczas której zostało zabitych dwóch oficerów SS.

## Rekolekcje dla urzędników

**LUBLIN.** W kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Staszica w Lublinie odbyły się rekolekcje dla urzędników. Zgromadziły one najwyższych przedstawicieli władz miejskich, wojewódzkich i lokalnych działaczy samorządowych. To był dobry czas na zatrzymanie się i refleksję nie tylko nad wypełnianiem zawodowych obowiązków, ale i nad własnym życiem.



KATARZYNA ARTYMIAK

Rekolekcje dla urzędników

## Złote gody

**KRASNYSTAW.** W Sali Sejmikowej Urzędu Miasta Krasnystaw siedem par małżeńskich obchodziło uroczyste jubileusz złotych godów. Jubilaci otrzymali z rąk burmistrza Krasnegostawu Andrzeja Jakubca medale 50-lecia Pożycia Małżeńskiego, nadane przez Prezydenta RP, oraz pamiątkowe dyplomy i kwiaty. Odznaczenia te są dowodem uznania za zgodność pożycia małżeńskiego, za trud pracy i wielu wyrze-

czeń dla dobra założonej przed pół wiekiem rodziny. Gratulacje jubileuszowe w progach urzędu przyjmowały pary: Emilia i Henryk Atrasowie, Kazimiera i Czesław Bąkowie, Genowefa i Tadeusz Biernatowie, Krystyna i Franciszek Domańscy, Marianna i Witold Drozdowie, Janina i Henryk Gontarowie, Katarzyna i Waław Nagowscy. Uroczystość uświetniły występy dzieci z Przedszkola nr 1 w Krasnymstawie.

## Ulicami miasta

**PUŁAWY.** Droga Krzyżowa ulicami Puław zgromadziła mieszkańców całego miasta. Procesja z krzyżem papieskim wyruszyła spod kościoła Matki Bożej Różańcowej do kościoła Świętej Rodziny. Nabożeństwo poprowadził sekretarz Ojca Świętego Jana

Pawła II i Benedykta XVI, a obecnie arcybiskup koadiutor lwowski obrządku łacińskiego Mieczysław Mokrzycki z Ukrainy.



KATARZYNA ARTYMIAK

Droga Krzyżowa ulicami Puław

O podopiecznych domu „Roztocze”

## Nie tylko świąteczne ozdoby

Są młodzi, przyjaźni i ufnie. Przez ostatnie tygodnie ciężko pracowali, by na naszych stołach zagościły przepiękne świąteczne stroiki, pisanki i zajątki. Tak można opisać podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy „Roztocze” w Lublinie.



Placówkę odwiedza codziennie kilkadziesiąt osób niepełnosprawnych umysłowo. Przychodzą tam, by rozwijać swoje umiejętności manualne. Do dyspozycji mają 6 różnych pracowni.

**Podopieczni ośrodka malują świąteczne ozdoby**

cowni kulinarnej goszczą na stołach wielu lublinian. Jakościowo nie odbiegają od tych z cukierni, a zarazem są trzy razy tańsze.

### Terapia

Dzięki zajęciom podopieczni uczą się też podstawowych zachowań potrzebnych do funkcjonowania w społeczeństwie. W ramach postępów w terapii mogą sami iść np. na pocztę, do sklepu czy korzystać z telefonu. – Często rodzice naszych wychowanków nie wierzą nawet, że ich dzieci potrafią sobie samodzielnie zrobić kanapkę, a co dopiero, że sami dojadą autobusem do ośrodka – podkreśla Agnieszka Mitrus. A terapia przynosi nadzwyczajne efekty. Ostatnio jeden z podopiecznych ośrodka rozpoczął pracę na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Jest tam odpowiedzialny za sprzątanie. Coraz więcej wychowanków chce iść w ślady kolegi. Niestety, w ośrodku brakuje tzw. trenerów pracy, czyli osób, które przygotowują podopiecznego do wykonywania zawodu.

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

Życzenia Metropolity lubelskiego

## Drodzy Czytelnicy lubelskiego „Gościa Niedzielnego”

Niewiasty, które „skoro świt” pobięły do grobu, były wyczerpane przeżyciami ostatnich dni. Mogły wtedy wyciszać sumienia twierdząc, że wonności nie pomogą Ukrzyżowanemu, one zaś same powinny odpocząć po wszystkich stresach, skoro i tak Apostołów nie widać nigdzie w wielkanocny poranek. Tymczasem wielkodusznie nie liczyły wtedy ani swego zmęczenia, ani nieprzespanych godzin. Mimo bezradności, umęczenia i niepokoju, potrafiły poszukiwać Chrystusa w ogrodzie, gdzie pogrzebano Jego ciało. Tę piękną postawę szlachetnych, wiernych serc wynagrodził sam Jezus przekazując im jako pierwszym radosną prawdę o Zmartwychwstaniu.

W sposobie przeżywania pierwszej Wielkanocy przez niewiasty z Ewangelii odnajdujemy kierowane do nas wszystkich przesłanie nadziei. Nieraz czujemy się bezsilni i zmęczeni życiem, lecz mimo to pragniemy szukać Chrystusa, by okazać Mu naszą wierną pamięć. On sam zaś zaskakuje nas, posyłając Swych aniołów i wnosząc nieoczekiwaną radość w życie zdominowane wcześniej przez łzy i niepokój.

Wszystkim Czytelnikom lubelskiego „Gościa Niedzielnego” serdecznie życzę, aby wśród trosk i niepokojów, które niesie codzienność, spotykał Was ustawicznie Zmartwychwstały Chrystus i zaskakiwał Swymi darami. Niech Jego łaska pozwoli odbudować utraconą nadzieję i odnaleźć pokój serca na szlaku codziennej wierności Bogu.

Błogosławię na trud wędrówki szlakiem wierności Chrystusowi,

**Wasz Pasterz  
ARCYBISKUP JÓZEF  
Lublin, Wielkanoc 2008**

### Dotrzeć do odbiorców

Powstają w nich rękodzieła, które później są sprzedawane na specjalnych kiermaszach. – Pokazujemy społeczeństwu, że nasi podopieczni są osobami z dużym potencjałem, że w każdej pracy tkwi wiele serca – mówi Agnieszka Mitrus, kierownik ośrodka. Ponadto za swoją pracę podopieczni otrzymują drobne kieszonkowe. – Cieszę się, że chodzę na warsztaty. Zawsze zarobię parę groszy i mogę kupić sobie kurtkę czy buty – mówi 30-letni Krzysztof Sawicki, podopieczny ośrodka. Środki ze sprzedaży ozdób i innych dzieł idą także do wspólnego budżetu. Za te pieniądze terapeuci organizują wycieczki. Ośrodek może poszczycić się tym, że ich wyroby mają już rzeszę stałych odbiorców. Przykładowo ciasta i torty z pra-

### Papieskie medale

## W dowód uznania

Medalami Pro Ecclesia et Pontifice zostali uhonorowani m.in. lubelscy rektorzy Politechniki i Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie. To najwyższe odznaczenie kościelne przyznawane osobom świeckim.

Medal Pro Ecclesia et Pontifice, czyli za Kościół i Papieża, jest przyznawany „w dowód uznania dla postawy moralnej i zaangażowania na rzecz dobra wspólnego”. Kandydatów do tego wyróżnienia zgłaszają papieżowi biskupi. Metropolita lubelski wręczył w imie-



**Uroczystość wręczenia medalu Pro Ecclesia et Pontifice**

niu Papieża medale m.in. prof. Józefowi Kuczmaszewskiemu – rektorowi Politechniki Lubelskiej oraz prof. Wiesławowi Kamińskiemu – rektorowi UMCS. Medal otrzymała także dziekan Wydziału Artystycznego Urszula Bobryk.

Krzyż ten jest wysokim odznaczeniem Kościoła katolickiego dla osób świeckich, ustanowionym w 1888 r. przez papieża Leona XIII.



**O CHRZCIE**

Ks. KRZYSZTOF KAUCHA



Chrzest dorosłych jest zwyczajnym sposobem włączania w życie Kościoła w krajach misyjnych i coraz częściej w Europie zachodniej. Tak było od początków Kościoła, gdy kandydat na chrześcijanina musiał przejść kilka stopni katechumenatu. Prawo kościelne stanowi, że biskup powinien poznać przygotowujących się do sakramentu chrztu i, jeśli to możliwe, sam tego sakramentu im udzielić. Dziś liczba dorosłych przyjmujących chrzest, zwłaszcza w święta paschalne, jest na całym świecie bardzo duża. Jest to znak dynamizmu Kościoła, wskazujący na jego atrakcyjność i prawdziwość. Dlaczego? Z pewnością z wielu powodów, spośród których na czoło wybija się zmartwychwstanie. Tylko jeden człowiek w dziejach świata zmartwychwstał. Każdy chciałby pójść Jego drogą, gdy stanie w obliczu śmierci.

Ks. MIROSLAW WRÓBEL



– Chrzest nawiązuje do terminu *christi*, który oznacza czynić chrześcijaninem, znacząc imieniem Jezusa. Jest sakramentem włączenia człowieka do wspólnoty ludu Bożego, nowego przymierza. Zmartwychwstały Jezus dał uczniom nakaz: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Przyjęcie chrztu to ponowne narodziny. W teologii św. Pawła chrzest stanowi zanurzenie w śmierć i wynurzenie w zmartwychwstanie Chrystusa. Używając języka metafory, św. Paweł mówi, że chrzest jest przyobleczeniem w Chrystusa. Neofita więc może powiedzieć: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”.



ZDJĘCIA MACIEJ SZYMczAK



Chrzest dorosłych w

# Ochrzcilem

Natalia dobrze pamięta ten dzień. Denerwowała się i cieszyła jednocześnie. Wyprasowana garsonka czekała na krzesło obok trochę za dużej białej szaty. Jeszcze fryzura, makijaż i w końcu gromnica przystrojona białą wstążką. Wszystko musiało być najlepsze i najbardziej uroczyste. Tak długo czekała na możliwość przyjęcia chrztu. Teraz jej pragnienie się urzeczywistniło.

tekst  
**AGNIESZKA PRZYTUŁA**

**B**ylam chyba tak szczęśliwa jak apostołowie, którzy otrzymali Ducha Świętego. Pismo święte mówi, że ich radość była tak wielka, że inni ludzie myśleli, iż uczniowie Jezusa upili się młodym winem. Ja też się tak czułam, jakby radość rozpięająca mnie od środka miała za chwilę eksplodować. Nie miałam wątpliwości, że jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie – opowiada Natalia.

Każdego roku w duszpasterstwie akademickim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego kilkoro ludzi dorosłych przygotowuje się do chrztu bądź do Pierwszej Komunii i bierzmowania. Od kilku lat towarzyszy im Ania Goliszek, prowadząca katechezy, wspierająca dorosłych stawiających pierwsze kroki w kościele i służąca własnym doświadczeniem przeżywania wiary. – Do naszego lubelskiego akademickiego ośrodka zgłaszają się różni ludzie. Jest grupa młodych studentów, ale i są ludzie dojrzałym wiekiem. Wszystkich łączy wielka tęsknota za odnalezieniem Boga i możliwością spotykania się z Nim w sakramentach – mówi Ania.

**Dorośli katechumeni obleczeni w białą szatę podczas przyjmowania chrztu**

tego ZSRR. Przyjeżdżają do Lublina na studia, poznają wierzących kolegów, zaczynają chodzić do kościoła i odkrywają, że gdzieś głęboko w ich sercu rodzi się tęsknota, by poznać Chrystusa i stać się częścią Kościoła. Niektórzy już wcześniej poznali zasady wiary, jednak nie mieli możliwości przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Są tacy, którzy wiarę przekazali rodzice czy dziadkowie, ale kiedyś w Związku Radzieckim nie było możliwości, żeby dzieci ochrzcić. – Są też tacy, którzy pochodzą z niewierzących zupełnie rodzin niekoniecznie zza naszej wschodniej granicy i Pana Boga poznali gdzieś poza rodzinnym domem. Kiedy zgłaszają się do nas z pragnieniem przyjęcia chrztu, zaczynamy katechezy i kilkumiesięczne przygotowania – opowiada Ania.

Do lubelskiego duszpasterstwa zgłaszają się także ochrzczeni w dzieciństwie, którzy mało wiedzą o Panu Bogu i nie byli np. u Pierwszej Komunii. Oni także w KUL-owskim ośrodku zaczynają swoją drogę poznania Jezusa.

**Pociągnięty przez ukochaną**

Praca z katechumenami pokazuje na co dzień, jak różne spo-

**Różne drogi**

Część z lubelskich katechumenów stanowią ludzie z krajów by-



w lubelskim kościele

# się, mammo

soby ma Pan Bóg, by przyciągnąć do siebie. – Czasami robi to przez kobietę – śmieje się Ania. – Tak było w przypadku Wojtka, który nigdy nie był w kościele, nie był ochrzczony i o Panu Bogu nic nie wiedział. Na szczęście Bóg wiedział o nim. Postawił na jego drodze kobietę, w której Wojtek się zakochał. Jego ukochana była osobą wierzącą. Potrafiła się dzielić radością z tego, że Bóg ją kocha. Początkowo może trochę zazdrosny o Pana Boga Wojtek przekonał się, że kiedy spotyka się Jezusa, życie ludzkie tak się zmienia, że drugą osobę można kochać jeszcze bardziej i pełniej. Postanowił przyjąć chrzest. To była wielka uroczystość w kościele akademickim. Ukochany Pan Bóg, ukochana kobieta i cała jej rodzina byli świadkami uroczystości. A potem był równie piękny ślub.

## Wielka tęsknota

W wielu przypadkach, kiedy dorosłe dzieci przyjmują chrzest, rodzice nie mają nic przeciwko, sami jednak pozostają obojętni. Był w Lublinie taki przypadek, że słowa syna: „ochrzciłem się, mammo” tak poruszyły matkę, że sama zaczęła

Powyżej z lewej:  
**Nowi chrześcijanie niosą do ołtarza dary**

Powyżej z prawej:  
**Chrzest dorosłych jest połączony z przyjęciem Pierwszej Komunii i bierzmowaniem**

szukać najpierw informacji, co to właściwie jest Kościół i na czym polega wiara, a potem tak zachwycała się Jezusem, że sama także zgłosiła się do nas na katechezy przygotowujące do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej.

Tęsknota ludzi za Panem Bogiem jest tak wielka, że łatwo się nie zniechęcają, nawet jeśli w danej chwili nie ma możliwości przygotowania do sakramentu chrztu. – W Lublinie katechezy przygotowujące dorosłych do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej są raz w roku. Jeśli ktoś zgłasza się do nas w trakcie trwania katechez, musi czekać cały rok na rozpoczęcie następnego cyklu. Szukających Boga to jednak nie zraża – podkreśla Ania.

Największym zaskoczeniem dla katechumenów jest fakt, że chrzest gładzi wszystkie grzechy i przed tym sakramentem nie trzeba iść do spowiedzi, mimo że w przypadku dorosłych chrzest udzielany najczęściej przez biskupa jest zarazem uroczystością Pierwszej Komunii i bierzmowania.

– Czasami kiedy patrzę na dorosłych katechumenów, jak oni świadomie przyjmują te

sakramenty, jak się z nich cieszą i jak bardzo nimi żyją, trochę im zazdroszczę – przyznaje Ania. Z drugiej strony jednak jestem wdzięczna moim rodzicom za dar chrztu w dzieciństwie. Dziękuję im za całego serca za przekazanie mi zasad wiary i za to, że dzięki nim od lat mogę budować relacje z Bogiem w Kościele. To wielki dar, jaki może być dany człowiekowi.

■ R E K L A M A ■

www.skok-chmiel.pl

**SKOK**

**CHMIELEWSKIEGO**

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

**■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI od 2%**

**■ LOKATY do 7%**

**■ KREDYTY od 5,70%**

mieszaniowe do 25 lat

**■ ROR 4%** (prowadzenie 1,50 zł/mc)

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY:** Lublin: ul. Wallenroda 2 E, tel. 0-81 446 30 00, ul. Królewska 3, tel. 0-81 534 90 02, ul. Śliwkińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 0-81 741 31 41, ul. Lipowa 10, tel. 0-81 534 45 34, ul. Nowowiejskiego 5 G, tel. 0-81 742 77 72, ul. Mełgiewska 7/F, tel. 0-81 441 07 18, ul. Nanutowicza 27 A, tel. 0-81 446 74 81, ul. Jutrzenki 20, tel. 0-81 527 72 48, ul. Nałkowskich 107, tel. 0-81 749 09 71, ul. Ametystowa 2, tel. 0-81 527 46 52, ul. Sieroca 10, tel. 0-81 740 42 92, ul. Sieroca 2, tel. 0-81 747 96 37, ul. Roztocze 1, tel. 0-81 527 94 26, ul. Kasztanowa 1, tel. 0-81 747 28 70, ul. Garborska 21, tel. 0-81 445 18 40, ul. Kraśnicka 100, tel. 0-81 537 48 49, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 0-81 745 70 52.

**Siedziba Kasy:** Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 0-81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl



Hejnalista z ratusza

# Apetyt na życie

Od wielu lat każdego dnia, równo w południe, nad Lublinem rozlegają się dźwięki hejnału. Onufry Koszarny, nazywany w ratuszu mistrzem, podnosi do ust swą trąbkę i gra. Ach, jak gra!

Sam mistrz – 75-letni mężczyzna – przyznaje, że ma w życiu dwie miłości: żonę i trąbkę. – Czasami żona bywa o trąbkę zazdrosna – żartuje. Świątek, piątek czy niedziela pan Onufry w galowym mundurze staje na ratuszowym balkonie i gra. – Od muzyki nie ma urlopu, ona sama w duszy gra, nawet jak ma się wolne, choć ja odkąd podjąłem się grania hejnału na wolne nie chodzę – opowiada. Hejnał słychać i w święta i w sylwestra i Nowy Rok. Są też momenty szczególnie w historii miasta, kiedy pan Onufry trąbi.

## Plakałem jak dziecko

Raz jeden granie mu nie wyszło tak, jak zaplanował. To były trudne czasy w Polsce. Po parafiach wędrował obraz Matki Bożej. Władze go aresz-

towały, więc wiernych odwiedzała symboliczna pusta rama. Wtedy pan Onufry chciał grać dla Matki Bożej. Wśród znanych muzyków skompletował całą orkiestrę. Instrumenty pożyczono potajemnie z orkiestry zakładowej. Rankiem, w dniu uroczystości, zadzwoniło szefostwo zakładu pracy i kazało pod groźbą sankcji natychmiast wszystko oddać. –

Plakałem wtedy jak dziecko, że nie możemy wielką orkiestrą zagrać dla Matki Bożej – wspomina.

## Życie pełne dźwięków

Trąbce i muzyce mistrz zawdzięcza jeszcze jedno – niegasnącą pasję życia. – Jestem już starszym człowiekiem i mógłbym beczynnie sie-

**Pan Onufry Koszarny to hejnalista z pasją**

dzieć w domu, oglądając telewizję, jednak to nie leży w mojej naturze. Dzięki

temu, że codziennie muszę być w ratuszu, każdy dzień ma swój rytm. Rano wstaję, gołę się, szykuję do wyjścia. To sprawia, że wciąż mam chęć do życia – opowiada.

Muzyka w życiu pana Onufrego obecna była od zawsze. Jego rodzinny dom był pełen dźwięków i śpiewu. Krewni także grali na różnych instrumentach, więc urządzano sobie rodzinne koncerty. Swoją żonę pan Onufry poznał także dzięki muzyce. Grał kiedyś na zabawie, na którą przyszła śliczna dziewczyna. Patrzyła na niego i słuchała muzyki. Kilka miesięcy później poprosił ją o rękę. – Potem grałem w różnych orkiestrach zakładowych, na uroczystościach w parafii i dla znajomych. Dziś też na prośbę siedemdziesięcioletniej „młodzieży” przygrywam do tańca – mówi.

Dobrze mieć pasję. Dzięki niej ludzie pozostają młodzi mimo upływu lat. **AGA**



URZĄD MIASTA LUBLIN

## Bank Czasu w Poczekajce

# Podzielmy się dobrem

Poczekajka, parafia ojców kapucynów w Lublinie, już swą nazwą kieruje uwagę na „czas”. W zamierzonej przeszłości tutaj przybysze czekali na otwarcie bram do lubelskiego grodu. Dziś na Poczekajce też dzielimy się czasem.

Przy parafii rozpoczął funkcjonowanie Bank Czasu. Jego członkowie wymieniają się swoimi umiejętnościami, talentami, a przede wszystkim dają sobie nawzajem czas. Tomek naprawił szafkę Danusi, która w zamian upiekła ciasto dla Ka-

zimierza. Dzięki Sebastianowi pani Ania już umie robić zdjęcia aparatem cyfrowym, Zosia wybrała się razem z Moniką do kina, a „zarobione” w ten sposób godziny odbierze w postaci nauki obsługi komputera. Na wymianę czeka jeszcze mała Tosia, która potrzebuje, by ktoś rano przeprowadził ją przez ulicę. Wioletka szuka towarzystwa na rowerowe wyprawy, z kolei Irena chę-

nie pouczy kogoś chemii, Kazimierz oferuje swoje „złote ręce”, niezastąpione gdy trzeba coś naprawić. W banku wszystkie wykonywane prace są sobie równe, a środkiem płatniczym jest czas. Bardzo ważne jest to, że jego członkiem może zostać każdy, bez względu na wiek. Sam bank to nie tylko świadczenie i wymiana usług, ale także lekcja zaufania, przyjmowania pomocy, docenie-

nia najprostszych umiejętności, odkrywania w sobie tego, co mogą dać drugiemu człowiekowi. Bankowicze spotykają się co dwa tygodnie we wtorkowe wieczory o godzinie 19, dodatkowo w każdy wtorek o tej samej porze opiekunowie banku pełnią dyżury. Działa również strona internetowa banku pod adresem: [www.lbc.lublin.pl](http://www.lbc.lublin.pl). Zapraszamy wszystkich do „założenia konta” w Poczekajkowym Banku Czasu. Potrzebujemy siebie nawzajem, w sejfach naszych serc i rąk złożone są niesamowite bogactwa. **MG**







Sprawdź ceny promocyjne w Aptekach

## Dużo Zdrowia na Święta Wielkanocne ... i po świętach !!!



### SERCE

**Doppelherz Vital Tonik - suplement diety**  
**Teraz w ozdobnej puszcze!**

Preparat zwiększa siły vitalne organizmu; usprawnia pracę układu krążenia, serca i układu nerwowego; opóźnia procesy starzenia i zmniejsza skutki stresu; zapobiega brakom witamin. Zalecany jest dla osób, które muszą szczególnie dbać o swoje serce: narażonych na stres, mało aktywnych fizycznie i w starszym wieku.

Butla zawiera 750ml płynu doustnego.  
Producent: Queisser Pharma GmbH & Co.

### WITAMINY I SKŁADNIKI MINERALNE



**Centrum z luteiną, 30 tabletek - suplement diety**  
**Centrum Silver z luteiną, 30 tabletek - suplement diety**

Preparaty zawierają ważne witaminy, składniki mineralne, pierwiastki śladowe i luteinę (wspomagającą procesy widzenia) w dobrze zbilansowanej kompozycji dla zaspokojenia:

- potrzeb żywieniowych osób dorosłych (Centrum z luteiną),
- zmieniających się potrzeb żywieniowych osób po 50. roku życia (Centrum Silver z luteiną).

Producent: Wyeth Whitehall Export GmbH



### WĄTROBA

**Essentiale Forte**

**Wskazania:** Pomocniczo w przewlekłych chorobach wątroby o różnej etiologii oraz w stanach po uszkodzeniach wątroby spowodowanych alkoholem, substancjami toksycznymi, niektórymi lekami i innymi czynnikami. Pomocniczo w zapobieganiu nawrotom kamicy żółciowej i leczeniu zaburzeń czynnościowych dróg żółciowych.

1 kapsułka zawiera fosfolipidy z nasion soiowych zawierające (3-sn-fosfatydol) cholinę 300mg.  
Opakowanie zawiera 50 kapsulek.

Podmiot odpowiedzialny: A. Nattermann & Cie. GmbH



### NIESTRAWNOŚĆ

**Hepacynar**

**Wskazania:**

- niestrawność, zaburzenia trawienia (z objawami wzdęć, uczuciem pełności, zgagą, uczuciem nudności);
- pomocniczo w stanach podwyższonego poziomu cholesterolu i trójglicerydów we krwi (przy zachowaniu stosownej diety).

1 kapsułka zawiera 400mg suchego ekstraktu z liści karczocha. Opakowanie zawiera 20 lub 50 kapsulek twardej.

Podmiot odpowiedzialny: Europlant PhytoPharm Sp. z o.o.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

### WĄTROBA

**Sylimarol 70mg**

**Wskazania:** Stany rekonwalescencji po toksyczno-metabolicznych uszkodzeniach wątroby spowodowanych m.in. czynnikami toksycznymi (np. alkohol, środki ochrony roślin) oraz po spożyciu trudno strawnych pokarmów. Wspomagająco w zaburzeniach czynności i przewlekłych stanach zapalnych wątroby.

1 tabletkę zawiera koncentrat sylimarynowy z nasion ostropestu o zawartości 70mg flawonolignanów w przeliczeniu na sylibinę.

Opakowanie zawiera 30 tabletek drażowanych.  
Podmiot odpowiedzialny: Poznańskie Zakłady Zielarskie Herbapol S.A.



Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.



### NA KACA

**2KC, 12 tabletek – suplement diety**  
**2KC Drink, 250ml – suplement diety**

**Działanie:**

- zmniejsza skutki nadużycia alkoholu,
- pomaga uniknąć złego samopoczucia po spożyciu alkoholu,
- likwiduje oznaki kaca,
- przyspiesza wydalanie toksycznych produktów utleniania alkoholu,
- odbudowuje fizyczne siły organizmu.

Producent: Zakłady Farmaceutyczne Colfam S.A.

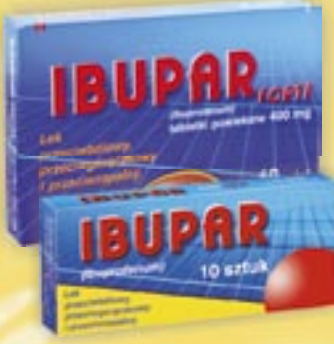
### BÓL

**Ibupar, Ibupar Forte**

**Wskazania:** Bóle słabe do umiarkowanych, różnego pochodzenia (np. bolesne miesiączkowanie, bóle głowy, zębów, mięśni, bóle pourazowe, nerwobóle), gorączka różnego pochodzenia, łagodzenie objawów przeziębienia i grypy.

1 tabletkę zawiera odpowiednio 200mg (Ibupar) lub 400mg (Ibupar Forte) ibuprofenu.  
Opakowania zawierają odpowiednio 10 tabletek drażowanych (Ibupar) lub 10 tabletek powlekanych (Ibupar Forte).

Podmiot odpowiedzialny: Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne Polfa S.A.



Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

### SERCE

**Krople nasercowe**

**Wskazania:**

Zaburzenia czynnościowe serca na tle nerwicowym. Produkt złożony. Butelka zawiera 35g kropli doustnych.

Podmiot odpowiedzialny: Phytopharm Kłęka S.A.



Adresy wybranych Aptek uczestniczących w Programie „Zyskaj Zdrowie” w woj. lubelskim:

**Annopol:** ul. Rynek 24; **Chełm:** ul. Lubelska 189, ul. Lwowska 81; **Cycol:** ul. Nowa 4; **Dęblin:** ul. Kolejowa 20, ul. Okólna 10, ul. Prosta 5, ul. Stężycka 9; **Hrubieszów:** ul. 3 Maja 2, ul. Dwernickiego 42, ul. Dwernickiego 92, ul. Mickiewicza 1a/1, ul. Mickiewicza 8, ul. Zamojska 12; **Józefów:** ul. Wojska Polskiego 1; **Kamionka:** ul. Rynek 7; **Klementowice:** 314; **Kłoczew:** ul. Długa 67; **Komarówka Podlaska:** ul. I Armii Wojska Polskiego 37; **Końskowola:** ul. Rynek 4; **Kraśnik:** Al. Młodości 159, Al. Niepodległości 27; **Lubartów:** ul. A. Mickiewicza 3-5; **Lublin:** ul. Daszyńskiego 2, ul. Koryznowej 2g, ul. Leonarda 1a, ul. Narutowicza 30, ul. Orła 10, ul. Sieroca 3, ul. Topolowa 7, ul. Turkusowa 7, ul. Wigilijna 12/2; **Lubycza Królewska:** ul. Zamojska 1; **Łęczna:** Al. Jana Pawła II 99; **Łuków:** ul. Brzóska 2, ul. Staropijarska 24; **Markuszów:** ul. Chopina 4; **Michów:** ul. Partyzancka 10; **Międzyzrzec Podlaski:** ul. Żelazna 1c; **Niemce:** ul. Szkolna 10; **Opole Lubelskie:** ul. Stary Rynek 42; **Ostrów Lubelski:** ul. Lubelska 15; **Parczew:** ul. Kościelna 117; **Puławy:** ul. Bema 1, ul. Centralna 15, ul. Eustachiewicza 3, ul. Piłsudskiego 25, ul. Piłsudskiego 26; **Radzyń Podlaski:** ul. Chomiczewskiego 23; **Ryki:** ul. Poniatowskiego 35, ul. Słowackiego 15c, ul. Warszawska 100; **Sawin:** ul. Chutecka 14B; **Susiec:** ul. Tomaszowska 20; **Skierniewszyn:** ul. Rynek 10; **Szczepleszyn:** ul. Plac Kościuszkowski 42; **Świdnik:** ul. Raclawicka 39, ul. Wyszyńskiego 26; **Tomaszów Lubelski:** ul. Kościuszkowski 21, ul. Lwowska 85, ul. Matejki 2, ul. Rynek 3; **Urszul:** ul. Nowa 2; **Werkowice:** ul. Mikołaja Kopernika 33a; **Włodawa:** Al. Piłsudskiego 4; **Wola Uhruska:** ul. Szkolna 8; **Zamość:** ul. Ciepła 10, ul. Lubelska 2, ul. Partyzantów 9, ul. Szwedzka 20, ul. Szwedzka 22, ul. Ślaska 7, ul. Wiejska 17, ul. Zamojskiego 6; **Zelechów:** ul. Rynek 19; **Żółkiewka:** ul. Żółkiewskiego 18, ul. Żółkiewskiego 25; **Zagłoba 28;** **Zembyra 7a\*.**

\* - Punkt Apteczny

Promocja na te preparaty obowiązuje od 19 do 31 marca 2008 r.



PANORAMA PARAFII

Parafia pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Niedrzewicy Dużej

# Własnymi rękami

Dzisiaj cieszą się pięknym kościołem, który sami zbudowali, choć nie było to łatwe. Teraz jednak nikt nie pamięta o trudach, bo radość z tego, że tworzą parafialną wspólnotę, jest wielka.

Plany budowy kościoła w Niedrzewicy Dużej były już na początku XX wieku, jednak wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił ich realizację. Zebrano wtedy nawet dosyć dużą sumę pieniędzy, co świadczyło o wielkim zaangażowaniu mieszkańców w sprawę budowy kościoła. Czas powojenny był jeszcze trudniejszy i władze nie chciały słyszeć o budowie świątyni. W końcu jednak na początku lat 80. uzyskano zgodę najpierw na punkt katechetyczny, potem na samodzielny ośrodek duszpasterski i w końcu na budowę kościoła. – Były z tym wszystkim wielkie perturbacje. Według jeszcze przedwojennych planów, kościół miał stanąć w miejscu targowiska i niektórzy się oburzali z tego powodu. Innym problemem było ustalenie, kto jest właścicielem gruntu. W końcu dowiedziałem się, że plac należy do Skarbu Państwa. Tak krok po kroku ruszyła budowa – opowiada ks. Marian Kaczmar, proboszcz parafii.

## Spojrzenie w przyszłość

Parafian zjednoczyła budowa kościoła. Wspólne starania i wysiłek sprawiły, że ludzie się poznawali, a nawet zaprzyjaźniali. – Udało się nam zbudować kościół i wyposażyć go, ale – jak to w życiu bywa – zawsze coś jest do zrobienia – mówi ksiądz proboszcz. W ostatnim czasie udało się wstawić w oknach witraże z postaciami świętych, w których życiu krzyż miał szczególne znaczenie, zbudowano także specjalne zadaszenie, dzięki któremu powstały nowe sale przy kościele. – Staramy się iść z duchem czasu, dlatego w salce są do dyspozycji parafian komputery z podłączeniem do Internetu, jest też miejsce na spotkania nie tylko modlitewne, ale też towarzyskie i sportowe – podkreśla ks. Marian

## Wielka radość

Radością duszpasterzy są dzieci i młodzież. Na terenie parafii znajduje się kilka szkół, więc kontakt z młodymi jest ułatwiony dzięki katechezie. – Cieszą nas ministranci, lektorzy, schola, młodzież tworząca swoje wspólnoty. Ale radością są także starsi zaangażowani w życie parafialne. Na ich pomoc i modlitwę zawsze można liczyć – mówi duszpasterze.

Nie znaczy to oczywiście, że nie ma problemów. Księdza pro-



ZDJEŃCIE AGNIESZKA PRZYTUŁA



Kościół parafialny w Niedrzewicy Dużej

Po lewej: Oltarz w kościele



## KS. MARIAN KACZMARA

Urodzony w 1945 roku, święcenia kapłańskie przyjął 15 czerwca 1969 roku. Jest kanonikiem honorowym kapituły lubelskiej i zamojskiej, budowniczym kościoła w Niedrzewicy Dużej i proboszczem tej parafii.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Cieszę mnie każdy człowiek – i młody, i starszy. Wiele zawdzięcam moim parafianom i wiem, że wspierają mnie modlitwą w mojej pracy. Dużo razem udało się nam osiągnąć, nie tylko z rzeczy materialnych widocznych gołym okiem, ale także z dzieł duchowych, których nie da się przecieżyć. Zbudowaliśmy kościół, który powoli zaczyna robić się dla nas ciasny. Kto wie, czy za kilka lat nie trzeba będzie myśleć o rozbudowie. Teraz jednak martwię się bardzo o rodziny w mojej parafii. Sytuacja materialna zmusiła niektórych do szukania pracy za granicą. Mąż czy żona wyjechali za chlebem i tak rozpadła się niejedna rodzina. Z jednej strony rozumiem, że każdy chce swoim bliskim zapewnić jak najlepsze warunki życia, ale z drugiej strony nie można narażać rodziny na rozbitcie. Trzeba próbować znaleźć złoty środek. Oczywiście sprawa nie jest łatwa, ale zachęcam do szukania oparcia w Bogu i modlitwie.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 i 17.00
- W dni powszednie: godz. 6.30, 7.00, 17.00 lub 18.00